

Sygn. akt I ACa 889/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jadwiga Chojnowska
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku **A. R.**

z udziałem **M. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 października 2019 r. sygn. akt I C 1062/19

oddala apelację.

(...)

UZASADNIENIE

A. R. wniósł o zasądzenie od M. R. kwoty 83.869 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 224.701 zł - wyliczonymi na dzień 17 lipca 2019 r. oraz odsetek od zaległych odsetek od dnia wytoczenia powództwa - tytułem zwrotu nakładów poczynionych na majątek osobisty pozwanej. Wskazał, że w czasie trwania małżeństwa stron, oprócz dochodów z pracy dysponował także majątkiem osobistym w postaci darowizn poczynionych przez jego ojca (środki finansowe: 40.450 zł i 3.730 dolarów oraz ruchomości o łącznej wartości ok. 7.000 zł). Z tych też środków sfinansowany został remont domu należącego do rodziców pozwanej (29.975,98 zł), z zastrzeżeniem, że zwróci ona wszelkie nakłady, gdy będzie dysponować stosowanymi środkami. Nadto do nakładów związanych z remontem nieruchomości doliczył prace wykonane we własnym zakresie o łącznej wartości 31.526,40 zł oraz kwotę 22.366,69 zł spłaconego kredytu zaciągniętego na remont nieruchomości.

M. R. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia. Wyjaśniła, że między stronami przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim toczyło się postępowanie sygn. akt I Ns 712/12 w sprawie o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności nieruchomości i w jego ramach zostały rozstrzygnięte wszystkie kwestie dotyczące rozliczeń między byłymi małżonkami.

Wyrokiem z dnia 24 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Strony zawarły związek małżeński w dniu 14 lutego 1991 r. Od stycznia 1991 r. do czerwca 2003 r. małżonkowie mieszkali w domu należącym do rodziców powódki w B. ul. (...). W tym czasie prowadziły remont przedmiotowej nieruchomości. Materiały potrzebne do przeprowadzenia prac zostały zgromadzone przed dniem 19 lutego 2000 r., kiedy to pozwana w drodze umowy darowizny nabyła własność zabudowanej nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) do majątku osobistego (akt notarialny Rep. A Nr (...)). W dniu 12 czerwca 2003 r. M. R. zbyła tę nieruchomość w drodze umowy sprzedaży na rzecz P. i Ż. F. za kwotę 118.000 zł (akt notarialny Rep. A Nr (...)). Część środków uzyskanych z tej transakcji została przeznaczona na nabycie zabudowanej nieruchomości położonej w (...) przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim ustanowił z dniem 1 czerwca 2009 r. rozdzielną majątkową pomiędzy małżonkami M. R. i A. R. (sygn. akt III RC 204/09).

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2010 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron (sygn. akt I C 2030/09).

W sprawie o podział majątku, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim i zakończyła się postanowieniem wydanym w dniu 2 września 2013 r., strony nie dokonały ostatecznie rozliczeń z tytułu nakładów z majątku osobistego powoda na majątek osobisty pozwanej (sygn. akt I Ns 712/12).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uznał, że powód nie wykazał, iż przed zawarciem małżeństwa ani też w jego trakcie, posiadał majątek osobisty (odrębny). Wprawdzie twierdził, że otrzymał darowiznę od ojca, ale okoliczność ta nie została wykazana żadnymi dowodami. Nie wykazał on również ani prac jakie rzekomo miał wykonać ani też ich wartości (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). W następstwie analizy dowodów zebranych w sprawie, w szczególności dokumentów prywatnych, Sąd nie dał wiary jego twierdzeniom, że w okresie poprzedzającym remont wspólnie zamieszkiwanego domu powód uzyskał znaczny majątek, jak również temu, że stanowił on źródło finansowania remontu domu. Zauważył, że wprawdzie przedłożył faktury za zakup materiałów budowlanych za okres od 14 kwietnia 1999 r. do 22 stycznia 2000 r., ale nie wykazał z czyich środków transakcje te były finansowane.

Ponadto nie udowodnił wartości pracy, którą włożył w remont domu. Wskazał, że wykazanie ekonomicznej wartości osobistej pracy przy remoncie domu pozwanej nie mogło opierać się wyłącznie na twierdzeniach i wymagało w tym zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, która stanowiłaby jednoznaczną i konkretną podstawę do dochodzenia roszczenia w określonej wysokości. Dowodu takiego powód jednak nie zgłosił.

Niezależnie Sąd wskazał, że nawet gdyby powód rzeczywiście dysponował osobistym majątkiem, z którego dokonywał nakładów, to jednak nie da się ustalić charakteru prawnego jaki miały ewentualne nakłady. Zwrócił uwagę, że A. R. zamieszkiwał wraz z małżonką na przedmiotowej nieruchomości od 1991 r. do 19 lutego 2000 r., co odpowiada cechom stosunku użyczenia i hipotezie art. 710 k.c. Umowa użyczenia jest zaś umową jednostronnie zobowiązującą, w której biorący korzysta z rzeczy cudzej w sposób określony przez użyczającego, a jeżeli dokonuje nakładów na rzecz, to zgodnie z art. 752 k.c. w zw. z art. 713 k.c., czyni to nie dla siebie, lecz dla użyczającego, dla jego korzyści i tylko wtedy może żądać zwrotu uzasadnionych nakładów jak osoba prowadząca cudze sprawy bez zlecenia.

W związku z tym Sąd zwrócił uwagę, że z twierdzeń powoda wynika, iż prace remontowe były częściowo wykonywane w okresie od 14 kwietnia 1999 r. do 22 stycznia 2000 r., a zatem gdy właścicielami nieruchomości byli rodzice pozwanej, co oznacza że ewentualne nakłady były czynione na ich rzecz.

Zdaniem Sądu I instancji powodowi mogłoby służyć wobec pozwanej roszczenie o zwrot nakładów poczynionych już po dacie nabycia przez nią nieruchomości w drodze darowizny (art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c.). Powód bowiem zamieszkiwał z pozwaną (byłą małżonką) w jej domu, w ramach uprawnienia do korzystania z mieszkania drugiego z małżonków w celu zaspokojenia potrzeb rodziny (art. 28¹ k.r.o.). Po rozwiązaniu związku małżeńskiego, podstawa świadczenia odpadła, zaś żądanie powoda zwrotu nakładów jakie poniósł na nieruchomość znajduje oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.). Niemniej jednak zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z okoliczności sprawy wynika zaś, że pozwana za pieniądze ze sprzedaży nieruchomości zakupiła inną nieruchomość, a ponad 80.000 zł przeznaczyła na spłatę wspólnych długów małżonków i na bieżące wydatki małżonków. Zdaniem Sądu tym samym nie doszło zatem do jej bezpodstawnego wzbogacenia.

Reasumując, Sąd stwierdził, że skoro z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż powód dokonywał nakładów na przedmiotową nieruchomość w okresie od 14 kwietnia 1999 r. do 22 stycznia 2000 r., a zatem gdy jej właścicielami byli rodzice pozwanej J. i G. P., tym samym nie może domagać się ich zwrotu od pozwanej, gdyż to nie ona ale jej rodzice zostali wzbogaceni. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że ewentualne roszczenia powoda przeciwko rodzicom pozwanej uległy jednak przedawnieniu zgodnie z art. 719 k.c.

W apelacji od tego wyroku, powód zarzucił Sądowi I instancji:

- 1) poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i wadliwe przyjęcie, że: nie udowodnił on podstawy faktycznej roszczenia, był on stroną umowy użyczenia, materiały na remont były gromadzone do 19 lutego 2000 r., świadczenie na rzecz pozwanej dotyczyło jedynie okresu od 14 kwietnia 1999 r. do 22 stycznia 2000 r., od 19 lutego 2000 r. właścicielami nieruchomości byli rodzice pozwanej, pozwana nie jest ich następcą prawnym i nie posiada legitymacji biernej,
- 2) naruszenie art. 6 k.c. przez uznanie, że to wyłącznie na nim spoczywał ciężar dowodu;
- 3) naruszenie art. 405 k.c. przez przyjęcie, że powinien był on wykazać istnienie majątku odrębnego;
- 4) art. 409 k.c. w zw. z art. 406 k.c. przez przyjęcie, że pozwana wyzbywając się majątku nie była bezpodstawnie wzbogacana;
- 5) art. 710 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powinno być skierowane do innych osób niż pozwana;
- 6) art. 232 zd. 2 k.p.c. przez nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego;
- 7) art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wnosił o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy poczynił w badanej sprawie trafne ustalenia dotyczące istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. W szczególności, trafnie ocenił, że powód

nie wykazał, aby dysponował majątkiem odrębnym, a w konsekwencji, aby czynił ze swojego majątku odrębnego nakłady na majątek odrębny pozwanej. Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia w pełni akceptuje i przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy w zasadzie dokonał także trafnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego do norm prawa materialnego i zasadnie oddalił powództwo. Zawarte w apelacji zarzuty nie mogą przemawiać przeciwko prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Przed przystąpieniem do ich analizy należy przypomnieć, że strona powodowa domagała się w rozpoznawanej sprawie zwrotu nakładów poniesionych, w czasie małżeństwa stron, ze swojego majątku odrębnego (obecnie osobistego) na wyremontowanie budynku mieszkalnego posadowionego na nieruchomości stanowiącej majątek odrębny pozwanej. Powód podawał, że na dochodzoną kwotę z tytułu nakładów składa się kwota 29 975,98 zł wydatkowana na zakup materiałów i usług, kwota 22 366,69 zł wydatkowana na spłatę kredytu hipotecznego i wartość prac własnych – 31 526,40 zł. Jest poza sporem, że małżonków łączył ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Powód twierdził, że dysponował majątkiem odrębnym, który uzyskał od swojego ojca przed jego śmiercią, a mianowicie kwotą pieniężną 40 450 zł, walutą obcą (dolarami) w wysokości 3 730 dolarów i bliżej nieokreślonymi ruchomościami o łącznej wartości ok. 7 000 zł. Na tę ostatnią okoliczność nie przedłożył żadnych dowodów.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że powód nie wykazał posiadania majątku odrębnego, a w istocie możliwości poczynienia nakładów na majątek odrębny pozwanej z tego majątku. Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 6 k.c. i art. 405 k.c. przez bezpodstawne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że powód winien udowodnić istnienie majątku odrębnego i że to na nim wyłącznie ciążył obowiązek dowodowy, zmierza w istocie do zakwestionowania prawidłowości dokonanego przez Sąd ustalenia, że powód, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu, nie udowodnił dokonania nakładów na majątek osobisty pozwanej ze swojego majątku odrębnego. Zarzut naruszenia przepisu art. 6 k.c., który statuuje jedynie zasadę rozkładu ciężaru dowodu nie może być skutecznie uzasadniany uchybieniem przez stronę obowiązkowi dowodzenia, bezspornie spoczywającemu na niej z mocy tego przepisu. Tym bardziej, nie może temu służyć postawienie zarzutu naruszenia art. 405 k.c. Nie ulega zaś wątpliwości, że to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia przynależności do majątku odrębnego środków zainwestowanych w czasie trwania wspólności ustawowej w remont należącego do majątku odrębnego pozwanej domu, w tym spłatę kredytu hipotecznego (art. 6 k.c.). O takim rozkładzie ciężaru dowodu decydowała nie tylko treść art. 6 k.c., ale również treść art. 32 § 1 k.r.o., obowiązującego w czasie dokonywania podnoszonych w pozwie nakładów (obecnie – od 20.01.2005 r. – art. 31 § 1 kro), wskazująca na przynależność do dorobku szeroko rozumianych „przedmiotów majątkowych” nabytych w czasie trwania wspólności przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Z całą pewnością przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulujące małżeńskie ustroje majątkowe pozwalają na wyciągnięcie wniosku, zgodnie z którym wszelkie wątpliwości dotyczące przynależności danego przedmiotu do majątku wspólnego (poprzednio do dorobku małżonków) czy też do majątku osobistego małżonka (poprzednio majątku odrębnego), powinny zostać rozstrzygane na korzyść tego pierwszego. W orzecznictwie za uzasadnione uznaje się przyjęcie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) przynależności składników do majątku wspólnego małżonków (dorobku), jeżeli zostały nabyte przez jednego z nich. Wskazuje się więc, że przedmioty nabyte w trakcie trwania wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostały nabyte na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej (por. uzasadnienie postanowienia SN z 6.02.2003 r., IV CKN 1721/00, LEX nr 78276). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że przepisy kodeksu rodzinnego nie ustanawiają domniemania prawnego przynależności składników majątkowych do majątku wspólnego, chociaż zasadą jest poddanie wspólności ustawowej ogółu przedmiotów należących do małżonków. Przy istnieniu tej zasady możliwe jest konstruowanie domniemania faktycznego – art. 231 k.p.c. – według którego określone przedmioty nabyte w transakcji dokonanej przez jedno z małżonków, zostały nabyte z majątku dorobkowego, na rzecz ustawowej wspólności majątkowej. Nabycie określonej rzeczy z majątku odrębnego małżonka (obecnie osobistego) musi natomiast wynikać wyraźnie, nie tylko z oświadczenia współmałżonka, ale przede wszystkim z całokształtu okoliczności istotnych prawnie z punktu widzenia przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (por. postanowienie SN z 17.10.2003 r., IV CK 283/02, LEX nr 602280, także wyrok SN z 9.01.2001 r., II CKN 1194/00, LEX nr 52375, postanowienie SN z 2.03.2012 r., II CSK 363/11, LEX nr 1211142; wyrok SN z 11.09.1998 r., I CKN 830/97, LexPolonica nr 2111020; wyrok SN z 29.06.2004 r., II CK 397/03, LEX nr 174133; wyrok SN z 16.04.2003 r., II CKN 1409/00, LEX nr 81315; wyrok SN z 30.06.2004 r., IV CK 513/03, LEX nr 183715).

Zasady te należy również odnieść do świadczeń mających charakter nakładów i wynikających z nich ewentualnie wierzytelności. Małżonek, który twierdzi, że dokonał z własnego majątku odrębnego (osobistego) nakładów na majątek odrębny (osobisty) współmałżonka lub na majątek wspólny, musi udowodnić tę okoliczność. Podstawowe znaczenie z punktu widzenia zaliczenia nakładów (wierzytelności z tytułu ich poczynienia) do majątku wspólnego małżonków lub ich majątków odrębnych (osobistych) ma zatem czas, w jakim doszło do ich dokonania. Skoro powód twierdził, że w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej, wydatkował na remont budynku i na spłatę kredytu zaciągniętego na ten remont środki pochodzące z majątku odrębnego (obecnie osobistego), to dalece niewystarczającym jest gołosłowne stwierdzenie, że określone środki pozyskał (w drodze spadku czy też darowizny) od swego ojca. W sytuacji, gdy strona pozwana tej okoliczności nie przyznała, powinien również przedstawić na tę okoliczność tj. dysponowania majątkiem odrębnym w odpowiedniej wysokości do poczynienia nakładów, wszelkie możliwe dowody. Obowiązki temu niewątpliwie nie sprostał. Sam fakt, że przedstawił faktury i rachunki na zakup materiałów i usług, na których widnieje jako nabywca, jak również fakt, że pozwana generalnie nie kwestionowała, że to powód do momentu sprzedaży nieruchomości regulował raty kredytu hipotecznego zaciągniętego na remont domu wspólnie przez oboje małżonków (umowa kredytowa - k. 140 akt I Ns 712/12), nie dowodzi przecież tego, że zapłaty powód dokonywał środkami pieniężnymi stanowiącymi jego majątek odrębny.

Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał również zakresu nakładów na majątek odrębny pozwanej wynikających z jego osobistej pracy. Ograniczył się jedynie do gołosłownych twierdzeń i własnych, bliżej niewyjaśnionych wyliczeń wartości tych nakładów. W tych okolicznościach, i uwzględniając, że budynek na który dokonywane miały być rzeczony nakłady stanowił miejsce zaspokajania potrzeb mieszkaniowych rodziny założonej przez powoda i pozwaną, nie sposób nawet określić, czy zakres ewentualnych świadczeń osobistych powoda na majątek odrębny pozwanej skutkowało rzeczywiście przysporzeniem korzyści przekraczających zakres powinności wzajemnej pomocy małżonków i przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb założonej rodziny.

Istotne jest przy tym również, że o ile nakład osobistej pracy jednego z małżonków, w wyniku której nastąpił wzrost wartości przedmiotu należącego do majątku odrębnego drugiego z małżonków, może być uznany za nakład na majątek odrębny (obecnie osobisty), to korzyść majątkowa, o którą następuje wzrost wartości majątku odrębnego dzięki usługom świadczonym osobiście przez jednego z małżonków, określona sumą zaoszczędzonych wydatków z majątku odrębnego, stanowi – w rozumieniu art. 45 § 1 k.r.o. – nakład poczyniony z majątku wspólnego na majątek odrębny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10.07.1976 r., III CRN 126/76, OSNCP 1977/4/73). Jako taki podlega rozliczeniu (zwrotowi) najpóźniej w postępowaniu o podział majątku wspólnego (art. 45 § 2 k.r.o.). Sąd Apelacyjny ma na względzie, że ww. pogląd Sądu Najwyższego spotkał się w piśmiennictwie z różnego rodzaju uwagami. Przychyła się do tej grupy stanowisk, która przyjęcie tego poglądu usprawiedliwia podstawowymi zasadami prawa rodzinnego. Trzeba bowiem podkreślić, że w normalnie funkcjonującej rodzinie równoważnikiem wkładu osobistej pracy jednego z małżonków w remont zajmowanego przez rodzinę domu jest wzmocniony wysiłek i wkład drugiego z małżonków w starania o wychowanie wspólnych dzieci i praca we wspólnym gospodarstwie domowym.

We wskazanych okolicznościach, zbyteczne było przeprowadzanie w sprawie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości nakładów z majątku odrębnego powoda na majątek odrębny pozwanej, a zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. nie wymaga nawet szerszego komentarza.

Podsumowując, należy więc stwierdzić, że podstawową i wystarczającą przyczyną uzasadniającą oddalenie powództwa powoda jest nieudowodnienie poczynienia nakładów na majątek odrębny pozwanej z własnego majątku odrębnego. Z tego względu nie ma potrzeby odnoszenia się drobiazgowo do pozostałych zarzutów apelacji dotyczących rozważanej przez Sąd Okręgowy kwestii ewentualnego czynienia nakładów w ramach stosunku użyczenia, czy naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 409 w zw. z art. 406 k.c. i art. 710 k.c., bowiem rozważania Sądu Okręgowego w tym zakresie w istocie były zbędne i nie mogłyby mieć wpływu na treść wyroku niezależnie od ich poprawności czy wadliwości.

Nie negując faktu, że nakłady na majątek odrębny pozwanej były czynione, trzeba stanowczo stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, że nakłady te były nakładami z majątku odrębnego powoda, a nie nakładami z majątku

dorobkowego (obecnie wspólnego). Jako takie powinny były być rozliczone najpóźniej w postępowaniu o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności, które toczyło się za sygnaturą I Ns 712/12 Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim (II Ca 1103/13 Sądu Okręgowego w Białymstoku) i zostało prawomocnie zakończone. Trzeba zauważyć, że w tamtym postępowaniu Sądy obu instancji brały pod uwagę nakłady z majątku dorobkowego małżonków na majątek odrębny M. R. (w zakresie obecnie dochodzonym jako nakłady z majątku odrębnego powoda na majątek odrębny pozwanej), uznały za nieudowodnione twierdzenia A. R. o pochodzeniu środków na te nakłady z jego majątku odrębnego. Analizując przesunięcia majątkowe między małżonkami ustaliły, że stanowiąca odrębny majątek nieruchomością zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w B. została w 2003 r. przez pozwaną zbyta za kwotę 118 000 zł. Uzyskana ze sprzedaży kwota została rozdysponowana w ten sposób, że za kwotę 12 500 zł nabyta została zabudowana nieruchomość (...) (udział 1/2 we współwłasności), którą pozwana zdecydowała wprowadzić do majątku wspólnego, część ceny została przeznaczona na spłatę zabezpieczonego hipoteką długu małżonków (kredytu w (...) S.A.), a pozostałą część pozwana przekazała do dyspozycji powoda z przeznaczeniem na spłatę długów, którą ten rozdysponował wg własnego uznania, jak twierdził, na wydatki związane z bieżącymi potrzebami rodziny. Skutkowało to ustaleniem, że środki wydatkowane z majątku dorobkowego na majątek odrębny wnioskodawczyni „wróciły” do majątku dorobkowego (wspólnego), a na datę dokonywania podziału zostały całkowicie zużyte, a w konsekwencji przyjęciem braku podstawy do rozliczenia ich jako nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) „skoro kwota odpowiadająca wzrostowi wartości majątku osobistego wnioskodawczyni na skutek nakładów na ten majątek z majątku wspólnego zainteresowanych i tak ostatecznie zasiliła majątek wspólny” (k. 410 – 411 akt I Ns 712/12).

Z powyższych względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny apelację powoda oddalił, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

(...)